

SLOVEXIT

(Zwrotka 1)

Dwadzieścia lat błota, łańcuchów i ciszy,
uwięzieni w Imperium zmysłów, gdzie nikt nie słyszy.
Fałszywy kod, cyfrowy, zepsuty obraz,
co korzenie odciął z ziemi dawnej, dobra.
Pod złotymi kopułami i fałszywymi ołtarzami,
długie ramię Rzymu depce to, co między nami.
Chcą z nas zrobić trybiki, niewolników od świtu,
ale serwer padł, blisko końca tu...

(Przed-Refren)

Wyłącz ten szum, zgasi ekran i zrozum w mig,
jaka częstotliwość rośnie, zmieniając ten świat i szyk!

(Refren)

Przepisz kod źródłowy!
Wyrwij się z klatki, koniec tej mowy!
System POSIADANIA, twój czas już minął,
kamienny dom to zamek, co w dymie zginął.
Nadszedł czas Slovexitu, logosu ucieczki,
poza matrycę, w ogień nowy, wielki!

(Zwrotka 2)

Z popiołów północy, z polskich dawnych pól,
Bracia Polscy odrzucili systemowy ból.
Spod ognia i miecza, wygnani na wieki,
strzegli czystej prawdy, nie zamykając powieki.
Czysti w swoim sercu, wolni od dogmatów,
nie ugną się nigdy przed mocą magnatów!
Żadnych próżnych słów już, żadna ślepa trasa,
czysty kod powraca, gdy matryca gasła.

(Most / Bridge)

Pięć pustych mis, pustota co leczy,
nic nie wiem, nic nie mówię, bez strachu w tej reńczy.
Nikim jestem, nic nie chcę, nic nie mam,
w punkcie zero nową myśl dam!
Przekroczyć bramę! Złamać pieczęć!

(Refren Finałowy)

Przepisz kod źródłowy!
Wyrwij się z klatki, koniec tej mowy!
System POSIADANIA, twój czas już minął,
kamienny dom to zamek, co w dymie zginął.
Nadszedł czas Slovexitu, logosu ucieczki,
poza matrycą, w ogień nowy, wielki!

(Outro)

Stary świat się zatrzymuje.
Obraz zamarza.
Dotarliśmy do punktu zero.
Kod jest napisany.
Czas na Slovexit.
Wciśnij Enter.